

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/propaganda/97749,Kara-nagany-i-infamii-dla-polskich-aktorow-grajacych-w-filmie-Heimkehr.html>



ARTYKUŁ

Kara nagany i infamii dla polskich aktorów grających w filmie „Heimkehr”

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: PAWEŁ POPIEL 30.12.2022

Niemiecki wyraz „Heimkehr” oznacza w języku polskim tyle co „powrót do ojczyzny”. Tak właśnie niemieccy, narodowosocjalistyczni filmowcy zatytułowali zrealizowany w 1941 r. film, przedstawiający propagandową wizję

Losów niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce w 1939 r.

4 marca 1943 r. w konspiracyjnym „Biuletynie Informacyjnym” ukazało się obwieszczenie Kierownictwa Walki Cywilnej zawiadamiające, iż wyrokiem Sądu Walki Cywilnej z 3 grudnia 1942 r. na karę infamii skazani zostali byli artyści Teatru Polskiego w Warszawie: Bogusław Samborski, Józef Kondrat, Michał Pluciński i Hanna Chodakowska. Kara wymierzona została za

„(...) czynny udział w nagrywaniu filmu niemieckiego *Heimkehr* o treści propagandy antypolskiej, połączonej z lżeniem narodu i Państwa Polskiego”.

Czterej kolejni aktorzy tej samej sceny za współudział w realizacji otrzymali karę nagany. W przypadku Jerzego Pichelskiego, Franciszka Dominiaka, Józefa Woskowskiego i Stanisława Grolickiego okolicznościami łagodzącymi były: zwolnienie się ich z kontraktu, zwrot zaliczek i wycofanie z prac nad filmem. Ten sam komunikat znalazł się w nr. 3 innego podziemnego pisma „Rzeczpospolita”.



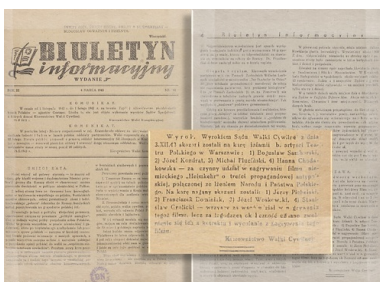
Kadr z filmu „Heimkehr”.

Widoczni Gustav Ucicky i Józef

Kondrat. Fot. ze zbiorów NAC

Nie przyszedł do niego, bo słownie przeprosił...
w 1940 roku w Warszawie...
...
Józef Kondrat

Fragment zeznań podejrzanego
Józefa Kondrata. Ze zbiorów AIPN



Biuletyn Informacyjny z 4 marca
1943 r. ze zbiorów Biblioteki
Narodowej

Niemiecka fantastyka

Niemiecki wyraz „Heimkehr” oznacza w języku polskim tyle co „powrót do ojczyzny”. Tak właśnie Niemcy, narodowosocjalistyczni filmowcy zatytułowali zrealizowany w 1941 r. film, przedstawiający propagandową wizję losów niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce w 1939 r. Akcję umieszczono na Wołyniu, Polaków przedstawiono jako podstępnych i brutalnych gnębieli, Niemcy natomiast byli szlachetnymi i bezradnymi ofiarami, które tylko Adolf Hitler mógł uratować i wyprowadzić do tytułowej ojczyzny – III Rzeszy.

Reżyserował Gustav Ucicky, role główne otrzymali Paula Wessely i Peter Petersen. W realizację zaangażował się Heinrich Himmler, który osobiście zatwierdził wstępne projekty dekoracji, a jego podkomendni z SS i Gestapo pojawili się w scenach zbiorowych jako polscy żołnierze i policjanci. Zdjęcia atelierowe nakręcono w wiedeńskich studiach filmowych *Rosenhügel*, *Sievering* i *Schönbrunn*, plenery zaś m.in. w Chorzelach i Szczytnie. Prapremiera filmu odbyła się 31 sierpnia 1941 r. w Wenecji, w ramach Tygodnia Sztuki Filmowej. Warto dodać, że widzowie z Rzeszy i pozostałych podbitych państw obejrzeni wersję łagodniejszą, natomiast niemieckim osadnikom z terenów Polski zaprezentowano, z myślą o „odpowiednim” ich podejściu do dotychczasowych mieszkańców zajętych ziem, drastyczniejsze sceny przemocy.



Paula Wessely i Jan Nowik w filmie „Heimkehr”, fot. z zasobu AIPN

Poszukiwania dyżurnych Polaków

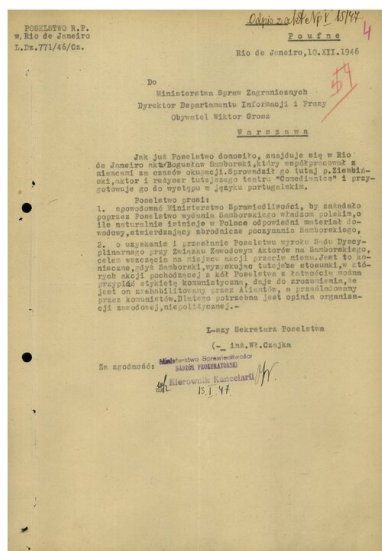
Okupanci postanowili zaangażować do obrazu także artystów polskich. Zajął się tym kolaborant i dyrektor warszawskich teatrów jawnych, Igo Sym, nie stroniąc w rozmowach z aktorami od jawnych pogroźek. Z potencjalnymi odtwórcami w warszawskim hotelu „Bristol” spotkał się także reżyser filmu. Efekty nie były jednak takie, jakich oczekiwano. Namowy i atrakcyjna gaża nie skłoniły do współpracy Kazimierza Junoszy-Stępowskiego, odmówili również m.in.: Roman Dereń, Franciszek Dominiak i Jerzy Pichelski (choć po wstępnym wyrażeniu zgody). Dużą rolę burmistrza przyjął natomiast Bogusław Samborski – być może, aby ochronić swoją żonę, z pochodzenia Żydówkę. Podobną motywacją miał kierować się także Józef Kondrat, choć pojawiła się także wersja o kuszącej gaży w wysokości 8000 zł. W filmie, w roli polskiego ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, pojawił się także Tadeusz Żelski, szczególnie pożądanym przez realizatorów z racji uderzającego wręcz podobieństwa do polityka.

Losy aktorów potoczyły się różnie. Józef Kondrat od kwietnia 1941 do lipca 1944 r. czynnie działał pod pseudonimem „Brzytwa” w organizacjach podziemnych i w partyzantce w Puszczy Solskiej, czym w oczach kolegów z działającej już po zakończeniu wojny Komisji Weryfikacyjnej Związku Artystów Scen Polskich zmaszał

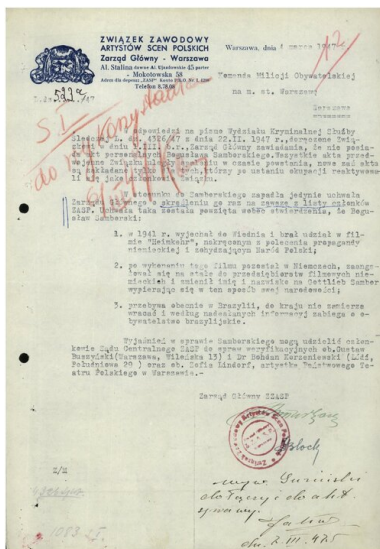
swą winę i zasłużył na rehabilitację. Kierujący koncesjonowanym przez okupanta teatrem Komedia Józef Horwath w niewyjaśnionych okolicznościach został rozstrzelany na przełomie 1943 i 1944 r. przez samych Niemców. Tadeusz Żelski zginął podczas powstania warszawskiego.



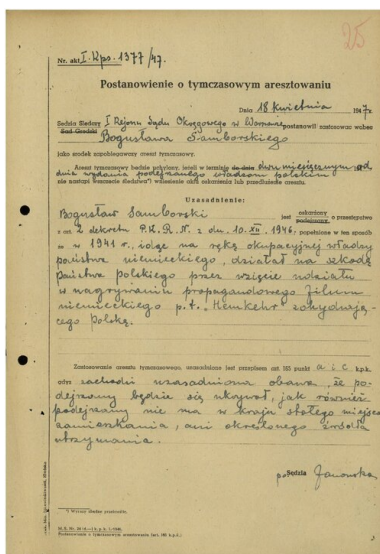
Bogusław Samborski jako Generał żandarmerii w filmie „Dziesięciu z Pawiaka” z 1931 r. Fot. ze zbiorów NAC



Pismo Poselstwa RP w Rio de Janeiro dotyczące Bogusława Samborskiego. Ze zbiorów AIPN



**Pismo Zarządu Głównego ZASP
dotyczące Bogusława
Samborskiego. Ze zbiorów AIPN**



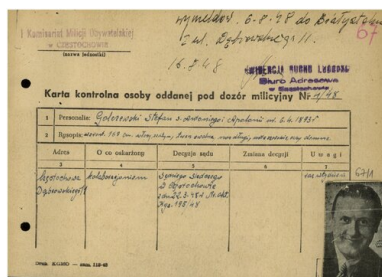
**Postanowienie o tymczasowym
aresztowaniu Bogusława
Samborskiego. Ze zbiorów AIPN**

Bogusław Samborski natomiast jeszcze w czasie wojny wyjechał na stałe do Wiednia i kontynuował karierę, także filmową, jako Gottlieb Sambor. Po klęsce III Rzeszy przez Paryż wyjechał do Ameryki Południowej i związał się z działającym w Rio de Janeiro teatrem „Dos Comediantos”. Utracił jednak posadę, gdy do Brazylii dotarły informacje o dożywotnim skreśleniu go przez ZASP z listy członków i obejmującym polskich aktorów

zakazie podejmowania z nim współpracy w jakiegokolwiek formie. Resztę życia spędził najprawdopodobniej w Argentynie. Na Igo Syma, za współpracę z okupantem, Wojskowy Sąd Specjalny ZWZ wydał wyrok śmierci, wykonany 7 marca 1941 r. przez zespół bojowy „ZOM” kontrwywiadu Okręgu Warszawa-Miasto ZWZ w składzie: dowódca grupy ppor. Bohdan Rogoliński „Szary”, ppor. Roman Rozmiłowski „Zawada”, kpr. Wiktor Klimaszewski „Mały”.

Proces aktorów

Do sprawy „Heimkehr” powróciły także władze powojenne. 18 listopada 1948 r. przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanęło czworo aktorów oskarżonych o kolaborację na podstawie dekretu PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o współpracy z okupantem: Wanda Szczepańska, Stefan Golczewski, Juliusz Łuszczewski i Michał Pluciński. Śledztwo objęło także Józefa Kondrata i Jana Nowika, który w oddzielnym procesie otrzymał wyrok 3 lat więzienia.



Karta osoby oddanej pod dozór milicyjny dotycząca Stefana Golczewskiego. Ze zbiorów AIPN



Proces Wandy Szczepańskiej, Stefana Golczewskiego, Juliusza Łuszczewskiego i Michała Plucińskiego za ich role w filmie

COFNIJ SIĘ